

Lidia Michalska-Bracha

ORCID: 0000-0003-0691-7429

(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

Wojciech Dzeduszycki wobec oceny powstania styczniowego i polskich dziejów porozbiorowych. Wokół debaty nad dziełem Stanisława Koźmiana *Rzecz o roku 1863*

Przedmiotem badań podjętych w artykule jest analiza poglądów historiozoficznych Wojciecha Dzeduszyckiego (1848–1909), uczonego, polityka i publicysty, na temat polskich dziejów porozbiorowych i powstania styczniowego. Dzeduszycki, przedstawiciel konserwatystów wschodniogalicjskich, autor licznych tekstów publicystycznych, historycznych, archeologicznych, esejów oraz prac z zakresu historii filozofii, estetyki, wychowania i literatury, wypowiedział się na ten temat w 1894 r. w lwowskim Kole Literacko-Artystycznym, przy okazji głośnej debaty nad dziełem Stanisława Koźmiana, *Rzecz o roku 1863* (t. 1–3, Kraków 1894–1895). W dyskusji, obok Dzeduszyckiego, udział wzięło kilku przedstawicieli środowiska lwowskiej inteligencji, którzy w latach 1863–1864 zaangażowani byli w powstaniu styczniowym: Tadeusz Romanowicz, Antoni Skotnicki, Leon Syroczyński, Juliusz Starkel, Jan Stella-Sawicki. Dzeduszycki, poddając ocenie dzieło Koźmiana, dał wyraz swoim krytycznym poglądom na kwestie dotyczące samozawinionej teorii upadku Rzeczypospolitej, wyrażanej przez krakowskich konserwatystów. W swoich zapytywaniach na polskie dzieje porozbiorowe skoncentrował się na kilku zasadniczych sprawach, a mianowicie na przyczynach upadku państwa, definiowaniu pojęcia narodu, patriotyzmu, Ojczyzny oraz społecznej funkcji historii i koncepcji rozrachunkowej z przeszłością. Pisał o wadach narodowych, wskazując na konieczność moralnej i obywatelskiej poprawy społeczeństwa w imię obowiązku wobec Ojczyzny. Wszystko to posłużyło Dzeduszyckiemu do sformułowania programu pracy organicznej. Jego poglądy na dzieje porozbiorowe i powstanie styczniowe podbudowane były głęboką historiozoficzną refleksją nad dziejami.

Słowa kluczowe: Wojciech Dzeduszycki, Stanisław Koźmian, powstanie styczniowe, dzieje porozbiorowe, Galicja, Lwów, konserwatyści galicyjscy

Problematyka podjęta w artykule nie należy do zupełnie nowych zagadnień badawczych. Myśl historiozoficzna Wojciecha Dzeduszyckiego niejednokrotnie była już komentowana przez historyków i doczekała się szeregu szczegółowych publikacji. Tematykę tę z pewnością charakteryzuje wielowąt-

kowy charakter, a same poglądy tego wybitnego filozofa rozważać można na wielu poziomach historiozoficznej analizy. Przyjęta przeze mnie koncepcja artykułu skłania do głębszej refleksji nad kilkoma wybranymi, ale zasadniczymi kwestiami, które wprost odnoszą się do postawy Dzieduszyckiego wobec historii jako nauki i wynikającej stąd społecznej funkcji historyka. Zagadnienia te, co istotne, omówione zostały przeze mnie w szerszym kontekście jego zapatrywań i sądów na temat koncepcji polskich dziejów porozbiorowych, a w tym roli powstania styczniowego, czemu dał wyraz w jednej z ważniejszych debat politycznych i historycznych nad dziełem Stanisława Koźmiana, jaka miała miejsce w końcu XIX stulecia. Wydaje się, że z wielu względów jest to ważny postulat badawczy, pozwalający w pierwszym rzędzie na poszerzenie perspektywy badawczej w studiach nad historiografią powstania styczniowego, a szczególnie nad tym jej okresem, kiedy rozgorzały spory o ocenę roku 1863 w II połowie XIX w. oraz na przełomie XIX/XX stulecia. W drugim rzędzie zaś na przedstawienie tych zagadnień nie tylko w kontekście sporów z krakowskimi konserwatystami o pesymistyczną koncepcję dziejów ojczystych, ale także w obliczu rosnących zainteresowań dziejami porozbiorowymi. I z tego względu refleksja Dzieduszyckiego nad powstaniem styczniowym i polskimi dziejami porozbiorowymi wydaje się ze wszech miar interesująca poznawczo.

Wojciech hrabia Dzieduszycki (1848–1909) – polityk, publicysta, filozof i literat wywodzący się z rodu Dzieduszyckich z Podola galicyjskiego, odegrał niepoślednią rolę w lwowskich debatach nad powstaniem styczniowym z lat 90. XIX w.¹ Na temat powstania styczniowego wypowiedział się w Kole Literacko-Artystycznym we Lwowie (dokładnie 14 grudnia 1894 r.), w gronie nie tak dawnych jeszcze uczestników wydarzeń lat 1863–1864, choć, co nie jest bez znaczenia, sam w powstaniu udziału nie brał, a w momencie jego wybuchu był niespełna kilkunastoletnim chłopcem. Jego głos w politycznej i jednocześnie historycznej polemice nad głośnym dziełem Stanisława Koźmiana, *Rzecz o roku 1863* (1894–1895), zwraca uwagę badaczy z wielu względów². Istotny wydaje się tu bowiem zarówno ideowy kontekst lwowskiej debaty, jak i wydźwięk zapatrywań samego Dzieduszyckiego – „świadka wydarzeń” i jednocześnie politycznie zorientowanego konserwatysty, przedstawiciela stronnictwa wschodniogalicyskiego³. Debata ta wpisywała się zresztą w szerszą dyskusję nie tylko nad

¹ Zob. m.in.: S. Kieniewicz, *Dzieduszycki Wojciech (1848–1909)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1946, s. 126–128; M. Jaskólski, *Ateńczyk z Jezupola* [w:] *Idee – państwo – prawo. Prace poświęcone pamięci prof. dra Marka Sobolewskiego*, red. J.M. Majchrowski, Kraków 1991, s. 161–169; K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historycznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr. Dzieduszyckiego*, Kraków 1993.

² S. Koźmian, *Rzecz o roku 1863*, t. 1–3, Kraków 1894–1895.

³ A. Kosicka-Pajewska, *Zachowawcza myśl polityczna w Galicji w latach 1864–1914*, Poznań 2002.

*Rzecz o roku 1863*⁴, ale także nad poglądami na dzieje narodowe wygłaszany mi przez krakowskich konserwatystów w II połowie XIX w. Dzieduszycki właściwie dwukrotnie występował z oceną różnych dzieł Koźmiana. Po raz drugi uczynił to na łamach „Przeglądu Polskiego”, gdzie zamieścił omówienie jego *Pism politycznych* (1903). Tam również, co istotne dla dalszych rozważań, odniósł się sygnalnie do oceny czasów powstania styczniowego, ale przede wszystkim doby popowstaniowej i autonomii Galicji⁵.

Obok Dzieduszyckiego w gronie dyskutantów w lwowskim Kole Literacko-Artystycznym znalazło się kilku przedstawicieli środowiska lwowskiej inteligencji i jednocześnie byłych uczestników powstania styczniowego, skupionych wokół galicyjskich tytułów prasowych, m.in. „Gazety Narodowej”, „Słowa Polskiego”, „Ruchu Literackiego”, „Kurier Lwowski”, „Nowej Reformy”. W gronie tym wymienić należy Tadeusza Romanowicza, Antoniego Skotnickiego, Leona Syroczyńskiego, Juliusz Starkla oraz Jana Stella-Sawickiego, których wystąpienia na temat dzieła Koźmiana doczekały się już częściowego omówienia w literaturze przedmiotu⁶. O ich ocenie *Rzeczy o roku 1863* decydowały zbiorowe doświadczenia i osobiste przeżycia wyniesione z okresu powstania styczniowego, a w przypadku niektórych również lata spędzone na emigracji. Nie bez znaczenia okazała się tu także rola, jaką odgrywali we Lwowie w II połowie XIX w., gdzie współtworzyli ideowe oblicze ówczesnej inteligencji⁷.

Instytucjonalnie związani byli z Kołem Literacko-Artystycznym we Lwowie, w którym odbyła się w dniach 1 i 14 grudnia 1894 r. oraz 17 maja 1895 r. wspomniana już debata nad kolejnymi tomami dzieła Koźmiana. Działające od 1880 r. stowarzyszenie, którego celem było rozwijanie kulturalnego i naukowego życia Lwowa, wielokrotnie już pełniło rolę otwartego forum dla tego typu dyskusji historycznych oraz literackich⁸. Stąd również polemika nad

⁴ Zob. m.im.: H. Lisicki, rec.: *Koźmian Stanisław, Rzec o roku 1863, t. 2, część druga*, „Kwartalnik Historyczny” 1895, R. 9, s. 350–364; J. Moszyński, *Obrachunek z „Rzecz” p. Stanisława Koźmiana „O Roku 1863” z jej autorem i z tegoż przyjaciółmi*, Kraków 1895; K. Bartoszewicz, *Rok 1863. Historia na usługach ludzi i stronnictw*, t. 1–2, Kraków 1895–1896.

⁵ W. Dzieduszycki, *Pisma polityczne Stanisława Koźmiana*, „Przegląd Polski” 1904, t. 153, nr 457, s. 31–87.

⁶ Szerzej zob. L. Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864–1939)*, Kielce 2011, s. 84–90.

⁷ M. Janowski, *Inteligencja wobec wyzwań nowoczesności. Dylematy ideowe polskiej demokracji liberalnej w Galicji w latach 1889–1914*, Warszawa 1996, s. 38–40; M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008; L. Michalska-Bracha, *Od powstania styczniowego do niepodległości. O lwowskiej inteligencji z powstańczą biografią w tle*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2018, t. 19, s. 15–32.

⁸ *Statut Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie*, Lwów 1885; A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Kraków 2013, s. 163.

dziełem Koźmiana, wpisująca się w tę skądinąd ważną funkcję Koła Literacko-Artystycznego, odbiła się w Galicji sporym rezonansem i niemal natychmiast doczekała się wydania drukiem⁹. Co ciekawe, kilku z wymienionych wyżej dyskutantów zasiadało we władzach Koła Literacko-Artystycznego. Przewodniczącym sekcji literackiej był Juliusz Starkel (1840–1918), działacz społeczny, oświatowy, publicysta i literat¹⁰. Wiceprezesem stowarzyszenia był przez pewien czas Antoni Skotnicki (1841–1897), publicysta „Gazety Narodowej”, „Tygodnia” i „Słowa Polskiego”¹¹. Wreszcie też, dokładnie w tym okresie, kiedy doszło do debaty nad dziełem Koźmiana, funkcję wiceprezesa Koła Literacko-Artystycznego pełnił Wojciech Dzieduszycki (w latach 1894–1895)¹². Jednocześnie już jako docent prywatny wykładał filozofię na Uniwersytecie Lwowskim.

Dzieduszycki posiadał ugruntowaną pozycję w ówczesnym życiu polityczno-społecznym Galicji, a przy tym był postacią bardzo popularną w samym Lwowie. Zapisał się na trwałe nie tylko jako polityk zabiegający o sprawy narodowe, ze znaczącym doświadczeniem nabytym od 1876 r. w Sejmie Krajowym, a następnie jako poseł w Radzie Państwa w Wiedniu (dwukrotnie, w latach 1879–1885 oraz 1895–1909)¹³. Był także znanym w środowisku galicyjskim uczonym po studiach prawniczych i filozoficznych na Uniwersytecie Wiedeńskim oraz uzyskaniem tam doktoracie z filozofii. Od letniego półrocza 1893/94 związał się zawodowo z Wydziałem Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego jako docent prywatny historii filozofii, etyki i estetyki¹⁴. Dwa lata później, od półrocza zimowego 1896/97, zatrudniony został jako profesor nadzwyczajny estetyki (mianowanie od 10 czerwca 1896 r.)¹⁵. Swoje wykłady

⁹ *Stronictwo krakowskie o styczniowym powstaniu 1863 r. Rozprawa w Kole literackim we Lwowie o książce p. Stanisława Koźmiana pt. „Rzecz o 1863 r.”*, Lwów 1895.

¹⁰ C. Kłak, *Starkel Juliusz* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 42, Warszawa–Kraków 2004, s. 302–305.

¹¹ F. Ramotowska, *Skotnicki Antoni* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 38, Warszawa–Kraków 1997, s. 199–300.

¹² K. Karolczak, *Dzieduszyckich związki ze Lwowem* [w:] *Lwów: miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów Lwowa*, t. 2, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1998, s. 89.

¹³ W dalszej karierze politycznej Dzieduszyckiego zwrócić należy uwagę na pełnioną przez niego od 1900 r. funkcję wiceprezesa i prezesa Koła Polskiego w parlamencie wiedeńskim (1904–1906) oraz ministra ds. Galicji (1906–1907), a także na jego wpływ na politykę austriacką. Szerzej: K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 14–17.

¹⁴ *C.K. Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1893/4*, Lwów 1894, s. 16; *C.K. Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1894/5*, Lwów 1895, s. 18.

¹⁵ *C.K. Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1896/7*, Lwów 1897, s. 17; *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. I, Lwów 1899, s. 189.

ze studentami rozpoczął od półrocza zimowego 1896/97 tematem: *O zmianie wyobrażeń estetycznych w ciągu wieków*¹⁶. W latach 1896–1909 kierował Katedrą Historii Filozofii i Estetyki na Wydziale Filozoficznym¹⁷. W ciągu całego tego okresu prowadził wykłady z historii filozofii, estetyki, teorii poznania, etyki, zyskując ogromną popularność i uznanie środowiska akademickiego:

Uniwersytet wychował śp. Wojciecha Dzieduszyckiego, a wpływ Uniwersytetu był tak wielki, że pozostawił na nim na całe życie cechy męża uniwersyteckiego i uniwersalnego męża nauki, który cokolwiek działał lub podejmował, to zawsze stał na wysokości wiedzy i nic go przez całe życie do szarego poziomu codziennego życia sprowadzić nie zdołało¹⁸.

Jako społecznik, Dzieduszycki rozwijał swoje wielokierunkowe zainteresowania i angażował się w działalność na rzecz ochrony zabytków z terenów Galicji Wschodniej. Już w początkach lat 80. XIX stulecia objął stanowisko Głównego Konserwatora Pomników Galicji. To za jego sprawą wznowiono działalność Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie, choć jak sam donosił w jednym ze swoich listów z marca 1881 r., był tak pochłonięty sprawami parlamentarnymi w Wiedniu, że nie mógł w pełni poświęcić się interesom towarzystwa¹⁹. Niemniej, został jego prezesem na okres 1881–1892. Wszedł także do Zarządu Głównego Towarzystwa Pedagogicznego (1894–1895)²⁰.

O popularności i szerokich zainteresowaniach Dzieduszyckiego świadczyły ogłaszane drukiem od 1870 r. jego liczne mowy polityczne, teksty publicystyczne, historyczne, archeologiczne, eseje i prace z zakresu historii filozofii, dziejów sztuki, estetyki oraz wychowania i literatury. Zabierając głos w dyskusji nad dziełem Koźmiana w 1894 r., miał już więc za sobą uznany dorobek naukowy, ugruntowane poglądy filozoficzne, poważne pisarskie doświadczenie i status uniwersytecki. Publikował na łamach czasopism naukowych, jak również w codziennej prasie, m.in. w „Przeglądzie Archeologicznym”, „Kraju”, „Czasie”, „Przeglądzie Polskim”, „Kronice Rodzinnej”, „Gazecie Narodowej”²¹. Tylko do połowy lat 90. XIX stulecia wydał odrębnie w lwowskich

¹⁶ C.K. *Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1896/7*, Lwów 1897, s. 33.

¹⁷ K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 20; A. Toczek, *Lwowskie środowisko*, s. 99.

¹⁸ W. Hahn, *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II, Lwów 1912, s. 253.

¹⁹ Biblioteka Naukowa im. Wasyla Stefanyka we Lwowie (dalej: BNSL), zespół 5, sygn. 5970/II: Wojciech Dzieduszycki. Listy i autografy 1879–1890, k. 5: list W. Dzieduszyckiego, Wiedeń 28 III 1881.

²⁰ A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne*, s. 158–159; K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 20. Szerzej zob.: W. Szulakiewicz, *Ateńczyk z Jezupola o wychowaniu: program dobrego wychowania Wojciecha hr. Dzieduszyckiego (1848–1909)* [w:] *Człowiek, idea, dzieło: prace dedykowane profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrzychowska, Wrocław 2013, s. 147–160; T. Jakubiec, *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009, s. 13–26.

²¹ A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne*, s. 184–185; tegoż, *Lwowski „Przegląd Archeologiczny” (1876–1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c.k. Konserwatorium*

oficynach: *Studia estetyczne* (1878–1781), *Wykłady o pierwszej filozofii jako rys dziejów filozofii* (1880), *Listy o Włoszech* (1886), *Historię malarstwa we Włoszech* (1892), *Listy ze wsi* (1889–1890), *Listy o wychowaniu* (1892), *Roztrząsania filozoficzne o podstawach pewności ludzkiej* (1893), *O wiedzy ludzkiej* (1893)²². Biorąc pod uwagę również dalsze osiągnięcia i prace twórcze Dzieduszyckiego, wydaje się oczywiste, że z jego nazwiskiem wiązał się we Lwowie rozwój wielu kierunków naukowych zainteresowań, w tym filozofii, sztuki, archeologii²³.

Tematom literackim, historycznym poświęcał też swoje liczne mowy i wykłady jubileuszowe. Świadczą one o sporym znaczeniu, jakie przywiązywał do stanu świadomości historycznej społeczeństwa. Czy pod tym względem jego stanowisko można porównać do poglądów innych konserwatystów, trudno jednoznacznie ocenić. Do obchodów rocznicowych podchodzili oni raczej z rezerwą, ale też dokonywali, tak jak na przykład Walerian Kalinka, wyboru rocznic, których wydźwięk przystawał do ich poglądów ideowych²⁴.

Dzieduszycki, jak sam wspominał, pierwsze publiczne wystąpienia miał za sobą jeszcze w okresie wiedeńskich studiów, gdzie podczas uroczystości Mickiewiczowskich wygłaszał odczyty w języku polskim, w latach 1868–1869²⁵. Jubileusze literackie i historyczne były więc dla niego szczególną okazją do zabierania głosu w sprawach narodowych, o które tak usilnie zabiegał, stając się postacią znaczącą w ówczesnym życiu politycznym Galicji i orędownikiem koncepcji austrosławistycznej. Sądząc na podstawie jego publicystyki, przekonany był, że poszanowanie tradycji narodowych, których częścią były przecież rocznice literackie i historyczne, jest fundamentem „pamięci” narodu, a ta jest trwałym elementem miłości Ojczyzny: „Nie kocha się ojczyzny, którą się krytykuje i nie naprawia człowiek kraju, którego pamięci się wstydzi” – podkreślał²⁶.

Pomników [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki*, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętko, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 55.

²² Por. zestawienie dzieł oraz mów i wywiadów W. Dzieduszyckiego: K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 136–139.

²³ J. Dybiec, *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Kraków 1993; T. Zawajska, *Od epistemologii do historiozofii. Poglądy filozoficzne Wojciecha Dzieduszyckiego*, Lublin 2011; T. Jakubiec, *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009.

²⁴ J. Maternicki, *Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013, s. 75–76.

²⁵ BNSL, zesp. 5, sygn. 5970/II: Wojciech Dzieduszycki. Listy i autografy 1879–1890, k. 19: Autobiografia; *Wiek XIX. [Mowa wypowiedziana na uroczystości Mickiewiczowskiej urządzonej przez stowarzyszenie „Ognisko” w Wiedniu]*, Kraków 1900.

²⁶ W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, Lwów 1892, s. 7.

I tak w przypadające w 1891 r. stulecie Konstytucji 3 maja wygłosił mowę w lwowskim Ratuszu²⁷. Trzy lata później, w 1894 r., stanął na czele komitetu organizującego jubileusz powstania kościuszkowskiego we Lwowie, a wcześniej wnioskował za powołaniem Fundacji imienia Kościuszki. Wygłosił też mowę okolicznościową poświęconą problematyce kościuszkowskiej²⁸. Podobnie więc było w przypadku tematyki powstania styczniowego i dzieła Koźmiana, które stało się dla niego pretekstem (a raczej sam Koźmian jako autor) do szerszej charakterystyki polskich dziejów porozbiorowych²⁹.

Wydaje się, że udział Dzieduszyckiego w debacie nad dziełem Koźmiana warunkowany był kontekstem środowiskowym. Z jednej strony, silnym oddziaływaniem pamięci o powstaniu styczniowym w Galicji, ale przede wszystkim w samym Lwowie, z drugiej strony natomiast, wpływem konserwatywnego środowiska galicyjskiego, które zresztą sam współtworzył, w tym poglądów krakowskich stańczyków, pod których adresem niejednokrotnie kierował słowa krytyki. W artykule analizę sądów Dzieduszyckiego na dzieje porozbiorowe zestawiałam z poglądami przedstawicieli krakowskiego kierunku historycznego (Waleriana Kalinki i Józefa Szujskiego), by pokazać szerszy kontekst, w jakim kształtowała się myśl historyczna i polityczna Koźmiana. Zresztą do Szujskiego, Ludwika Wodzickiego i Stanisława Tarnowskiego sam Dzieduszycki nawiązywał przy okazji swoich rozważań nad czasami współczesnymi³⁰.

Nie bez znaczenia była tu także żywa refleksja Dzieduszyckiego nad dziejami ojczystymi, wpisana na trwałe w szersze ideowe poglądy filozofa na dzieje, w tym na czasy współczesne, czy wreszcie na sens otaczającej go rzeczywistości. To całkiem naturalne dla niego dążenie do wyjaśniania dziejów porozbiorowych stało się częścią jego ogólnej refleksji nad procesem dziejowym i, co

²⁷ *Przemówienie hr. Wojciecha Dzieduszyckiego na uroczystym zebraniu w sali ratuszowej d. 3 maja ku uczczeniu setnej rocznicy konstytucji 1791*, „Gazeta Narodowa” 1891, nr 111, s. 1–2; P. Sierżęga, *Konstytucja 3 maja w galicyjskiej myśli historycznej i publicystyce 1891 r.* [w:] *Historia – mentalność – tożsamość. Pamięć historyczna Ukraińców i Polaków w okresie kształtowania się ich świadomości narodowej (wiek XIX i pierwsza połowa XX)*, t. IV, red. L. Zaskilniak, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Lwów 2011, s. 404–421.

²⁸ *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. I, Lwów 1899, s. 212; *Przemówienie Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, prezesa komitetu dla obchodu Kościuszkowskiego we Lwowie, wygłoszone w czasie uroczystości na ratuszu d. 4 kwietnia 1894*, „Gazeta Narodowa” 1894, nr 79, s. 1–2; P. Sierżęga, *Lwów i prowincja galicyjska wobec setnej rocznicy insurekcji kościuszkowskiej (1894 r.)* [w:] *Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej*, t. I, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2003, s. 24, 26, 29–31.

²⁹ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie o styczniowym powstaniu 1863 r. Rozprawa w Kole literackim we Lwowie o książce p. Stanisława Koźmiana pt. „Rzecz o 1863 r.”*, Lwów 1895, s. 151–169. Zob. również: BNSL, zesp. 103: Archiwum Sapiehów z Krasieczyna, IV. Papiery Leona i Adama Sapiehów, sygn. 793.

³⁰ W. Dzieduszycki, *Pisma polityczne*, s. 31–33.

istotne, nad rolą przeszłości w odczytywaniu czasów współczesnych i jej wpływie na świadomość narodową. Na temat znajomości dziejów porozbiorowych jako warunku dla zrozumienia obecnych czasów wypowiadał się niejednokrotnie³¹. To przekonanie o znaczeniu historii, jako źródła ludzkiego samopoznania, było cechą charakterystyczną historyzmu romantycznego³². Współtworzyło też zapatrywania Dzieduszyckiego na rolę historii jako nauki i trwałego elementu wychowania. „Historia strzeże od ciężkich i krwawych błędów” – podkreślał³³.

I w tym ostatnim przypadku bliski był poglądom wypracowanym na gruncie konserwatywnej refleksji historycznej krakowskiego środowiska naukowego³⁴. Integralną ich częścią stał się więc, przyjęty przez Dzieduszyckiego za kluczowy, obiektywizm w historycznym badaniu, opieranie się na bezstronności i prawdzie. Właściwością historii, według niego, były rozmaite „prawa życia”, nadające w efekcie charakter formom rządów i wydarzeniom z przeszłości³⁵. Upominał się o beznamienne i spokojne mówienie o przeszłości, „jako o kartce oprawionej już w księgę historii”³⁶. Słuszność przypisywał też moralizatorskiej funkcji historii i maksymie cycerońskiej, co w jakimś stopniu pozostawało w związku z głoszonymi przez niego sądami na kwestie wychowania³⁷. Poglądom na rolę historii jako nauki dawał wyraz kilkakrotnie przy okazji swoich okolicznościowych mów i wykładów historycznych oraz prac o szerszym charakterze, widząc w niej nie tylko funkcję epistemologiczną, ale także społeczną³⁸. Według niego oczywiste jest, że znajomość historii powinna wywierać wpływ na życie społeczne. W przeciwnym razie, jak sądził, historia stałaby się jedynie „sztuką historyczną”, a historyk wyłącznie „innym rodzajem powieściopisarza, bawiącego społeczeństwo”. W efekcie historia była dla niego rodzajem pamięci narodów, z której to czerpano doświadczenie, by ustrzec się przed popełnianiem kolejnych błędów³⁹. Dał temu wyraz m.in. w mowie na temat dzieła Koźmiana, w *Listach o wychowaniu, w Listach ze wsi*, gdzie wypowiadał się na temat koncepcji dziejów ojczystych Michała Bobrzyńskiego oraz o dyskusji o metodzie historycznej pomiędzy Tadeuszem

³¹ Tamże, s. 33.

³² A. Wierzbicki, *Wschód – Zachód w koncepcjach dziejów Polski*, Warszawa 1984, s. 93.

³³ W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, s. 242–244.

³⁴ K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 66.

³⁵ W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, s. 241.

³⁶ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronictwo krakowskie*, s. 160.

³⁷ W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, s. 234–244.

³⁸ O rozumieniu społecznej funkcji historii zob. J. Maternicki, „*Historyk służą narodu*”. *Poglądy Adama Naruszewicza, Joachima Lelewela, Tadeusza Korzona i Szymona Askenazego* [w:] *Historia – mentalność – tożsamość*, s. 44–77.

³⁹ W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, passim; tegoż, *Listy ze wsi*, seria II, Lwów 1890, s. 335.

Korzonem a Oswaldem Balzerem na II Zjeździe Historyków Polskich w 1890 r.⁴⁰. Myślę, że po części odwoływał się do rozrachunkowej funkcji historii, której celem miała być naprawa błędów przeszłości przez społeczeństwo dla „moralnej i obywatelskiej poprawy”:

prawda, że nasze położenie jest niezmiernie trudne, że trzeba nam niezmiernych a cierpliwych wysiłków, aby naprawić błędy przeszłości. Jeśli chcemy sprostać w zupełności naszemu zadaniu, jeśli chcemy uczynić zadość naszym najświętszym, naszym nieodzownym obowiązkom, trzeba nam uzupełnić moralną i obywatelską poprawę nabyciem najtrudniejszej cnoty, wyparciem się uporczywego a najniebezpieczniejszego błędu. Łatwiej człowiekowi poświęcić mienie, wolność, zdrowie i życie, jak wyprzec się osobistej, kastowej albo partyjnej miłości własnej – a my musimy się jej wyprzec⁴¹.

Prezentowane poglądy Dzieduszyckiego na historię w pewnym zakresie nawiązują do głoszonych przez Kalinkę i Szujskiego, ale wydaje się, że nie było w nich jednak miejsca na „teorię win i błędów” w rozumieniu historyków krakowskich⁴².

Lwowska debata nad dziełem Koźmiana była więc dla Dzieduszyckiego naturalną formą wypowiedzi, wręcz konieczną reakcją na toczące się spory o ocenę jednego z najważniejszych wydarzeń w polskich dziejach porozbiorowych, ale pośrednio też głosem w dyskusji nad kwestiami natury ogólnej. Choć, jak sam zapowiedział, nie książka była tu dla niego powodem do zabrania głosu, a sam jej autor – przedstawiciel krakowskich stańczyków, którego uważał zresztą za „znakomitego publicystę”:

O książce niewiele mówić mogę. Byłem jeszcze dzieckiem, kiedy się krwawe wypadki roku 1863 rozgrywały, i choć lata ruchu narodowego pozostawiły w mojej pamięci ślad niczym nie zatarty, nie mogę o szczegółach tych dziejów mówić na podstawie własnych, osobistych wspomnień⁴³.

Dzieduszycki podczas lwowskiej debaty nie występował też w roli historyka powstania styczniowego, bo jak sam podkreślał, za takiego uważać się nie mógł. Historykiem nie był, tak jak historykami nie byli także pozostali uczestnicy dyskusji nad dziełem Koźmiana. Mieli oni spore publicystyczne i literackie doświadczenie, a niektórzy z nich, jak np. Stella-Sawicki, podjęli się spisania obszernych wspomnień z lat 1863–1864, wnosząc w ten sposób wkład w późniejszy rozwój badań historycznych nad powstaniem styczniowym⁴⁴. Do-

⁴⁰ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, passim; W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, passim; tegoż, *Listy ze wsi*, seria II, s. 334–345, 367–379.

⁴¹ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 158.

⁴² J. Maternicki, *Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013, s. 145.

⁴³ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 151.

⁴⁴ S. Kieniewicz, M. Domańska-Nogajczyk, *Stella-Sawicki Jan (1831–1911)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 43, Warszawa–Kraków 2004, s. 352–357.

konana przez nich ocena dzieła Koźmiana, choćby z racji udziału w powstaniu styczniowym, musiała mieć nieco inny charakter niż wystąpienie Dzieduszyckiego. W większym stopniu odnieśli się do szczegółowej analizy wydarzeń z okresu powstania styczniowego, w tym przyczyn jego wybuchu oraz późniejszej klęski, a wreszcie też do polityki Wielopolskiego. Tylko nieliczni, tak jak Romanowicz, wykraczali poza te zagadnienia, odnosząc ocenę powstania styczniowego do charakterystyki polskich dziejów porzecznych i pytania o przyczyny upadku Rzeczypospolitej⁴⁵.

Głos Dzieduszyckiego w dyskusji nad dziełem Koźmiana stał się z pewnością pretekstem do szerszej charakterystyki jego poglądów na dzieje porzeczne, na rozumienie pojęcia narodu czy patriotyzmu. Co istotne, nie wchodził przy tym w rolę krytyka powstania styczniowego ani jego gloryfikatora. Nie poszukiwał też winnych narodowej klęski, a samo powstanie traktował jako „symptom ówczesnego narodowego nastroju”, mając na myśli przedpowstaniowe manifestacje patriotyczne. Już tylko tym stwierdzeniem odróżniał się w sposób zasadniczy od Koźmiana, który odpowiedzialnością za powstanie styczniowe obarczał „szalonych konspiratorów”⁴⁶. Dzieduszycki, zajmując w tym względzie przeciwstawne do krakowskich stańczyków stanowisko, podkreślał ofiarność polskiego społeczeństwa, poświęcenie, wypełnianie „świętego obowiązku” wobec Ojczyzny. Jedyłą winę przypisywał wyłącznie tym, którzy aktualnie, w bieżącej chwili, nie potrafili wyciągnąć nauki z tamtych „strasznych doświadczeń”⁴⁷. Co ciekawe, po blisko dziesięciu latach od lwowskiej debaty w Kole Literacko-Artystycznym, Dzieduszycki, omawiając na łamach „Przeglądu Polskiego” *Pisma polityczne* Koźmiana, o czasach manifestacji patriotycznych wypowiedział się już nieco inaczej:

Kiedy dziś po czterdziestu latach piszę o roku 1861, nie mogę się od krytyk i zastrzeżeń powstrzymać. A jednak powtarzam: to na co chłopięciem patrzałem, było dziwnie piękne i podniosłe; naród był w najszlachetniejszym nastroju, a patriotyzm nadawał młodzieży niejedną cnotę, na której zwykło jej zbywać. Ludzie o politycznym doświadczeniu myśleli zresztą, że ten

⁴⁵ T. Romanowicz, *Rozbiór pierwszych dwóch tomów książki p. St. Koźmiana* [w:] *Stronictwo krakowskie*, s. 1–99; tegoż, *Krytyka trzeciego tomu dzieła p. St. Koźmiana* [w:] tamże, s. 173–241.

⁴⁶ S. Koźmian, *Rzecz o roku 1863*, t. 1, Kraków 1894, s. 1. Szerzej na temat poglądów Koźmiana na powstanie styczniowe zob. M. Menz, *Powstanie styczniowe w myśli politycznej Stanisława Koźmiana* [w:] *Galicja a powstanie styczniowe*, red. M. Hoszowska, A. Kawalec, L. Zaskilniak, Warszawa–Rzeszów 2013; K.K. Daszyk, *Stanisława Koźmiana Rzecz o roku 1863 – jako (nowe) polityczne credo „szkoły stańczykowskiej”* [w:] *Powstanie styczniowe, odniesienia, interpretacje, pamięć*, red. T. Kargol, Kraków 2013, s. 165–189; L. Michalska-Bracha, *Krakowska szkoła historyczna wobec powstania styczniowego* [w:] tamże, s. 61–72; W. Łazuga, *Konserwatyści galicyjscy wobec powstania styczniowego* [w:] *Galicja a powstanie styczniowe*, red. M. Hoszowska, A. Kawalec, L. Zaskilniak, Warszawa–Rzeszów 2013, s. 311–323.

⁴⁷ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronictwo krakowskie*, s. 153.

nastrój do powstania nie doprowadzi [...]. Dalsze jednak demonstracje były wynikiem zapoznania rzeczywistości, a ciągłe utrzymywanie społeczeństwa w stanie nadzwyczajnej egzaltacji, musiało wszelki rozum polityczny zaćmić, do katastrofy doprowadzić⁴⁸.

Powracając jednak do głosu Dzieduszyckiego nad *Rzecz o roku 1863* Koźmiana, zauważyć należy, że obydwu różniła przede wszystkim koncepcja przyczyn upadku Rzeczypospolitej. Dzieduszycki jednoznacznie stwierdzał, że nie zgadza się ze stanowiskiem filozofii historii na teorię upadku państwa, jaką reprezentował w swoim dziele Stanisław Koźmian⁴⁹. Tym samym opowiadał się przeciwko pesymistycznej teorii krakowskich konserwatystów. Dla Dzieduszyckiego „rozumny naród” podobnie jak „rozumny człowiek” powinien się wystrzegać pesymizmu, „które upadlają, ubezwładniają i wreszcie zabijają”⁵⁰. Choć sam upadek państwa rozumiał po części w kategoriach winy za narodowe wady i grzechy oraz jako odejście Polski z właściwej drogi rozwojowej, to jednak wskazywał na symptomy odrodzenia moralnego i źródeł upadku poszukiwał, co istotne, w równym stopniu w przyczynach wewnętrznych, jak i w zewnętrznych⁵¹. Zwracał przy tym uwagę na trudne położenie Polski i potrzebę „niezmiernych a cierpliwych wysiłków, aby naprawić błędy przeszłości”⁵².

Dzieduszycki stał na stanowisku, że dzieje powstania styczniowego, określone przez niego „klęską okropną”, za którą „przyszły zatracenie i zwątpienie”, rozważać należy w szerszym ujęciu czasów porozbiorowych jako kontynuację i integralną część okresu przedpowstaniowego, „epoki Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego”. Epoka ta stać się miała w jego ocenie źródłem idei ożywiających naród. Mesjanizm wieszczów, jak podkreśla Krzysztof K. Daszyk, był dla Dzieduszyckiego „wyrazem miłości ojczyzny”⁵³. Nie tylko ta myśl świadczyła w jego wypowiedzi o inspiracjach płynących z myśli romantycznej oraz refleksji nad mesjanizmem, pokazanych w szerszym kontekście myśli europejskiej. Opierając swoje przemyślenia na idei historycznego patriotyzmu, wskazywał na naturalną wręcz ciągłość przyszłej niepodległej Rzeczypospolitej z czasami narodowych wieszczów: Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego⁵⁴. Metaforycznie też okres stuletniej niewoli w dziejach

⁴⁸ W. Dzieduszycki, *Pisma polityczne*, s. 58–59.

⁴⁹ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 158.

⁵⁰ Tamże, s. 162.

⁵¹ K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 73–75.

⁵² W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, passim.

⁵³ K.K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 117; W. Dzieduszycki, *Mesjanizm polski a prawda dziejowa*, Kraków 1901 [odbitka z „Przeglądu Polskiego”], zob. również ostatnie wydanie: tegoż, *Dokąd nam iść nie wypada? Mesjanizm polski a prawda dziejowa*, Kraków 2012; *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 153.

⁵⁴ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 151, 153.

Polski nazywał „wiekiem Adama Mickiewicza”⁵⁵. Choć z drugiej strony, po kilku latach od lwowskiej debaty, wydając u progu XX w. broszurę: *Mesjanizm polski a prawda dziejowa*, podkreślał:

Ale tak, jak już nie będziemy posłuszni cudownym pieśniom, którymi Słowacki Polskę wzywał do narodowego samobójstwa, popełnionego dla czci i chwały i dla piękności tragicznej, tak trudno nam uwierzyć w mesjańskie obietnice Mickiewicza i Krasińskiego, którym wtórowali filozofowie nasi i historycy, w które wierzyliśmy przez całe lat dziesiątki jako w prorocstwo Duchem św. natchnione⁵⁶.

Dzieduszycki, inspirując się po części romantyzmem i mesjanizmem, nie idealizował jednak cnót narodowych, a w dziejach dostrzegał wady, błędy, grzechy. Dzieje porozbiorowe były dla niego ciągiem politycznych klęsk, na które to wpływ miały w równym stopniu czynniki zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Rozumiał je jako konieczność dziejową spowodowaną „ułomnością lub niedostateczną dojrzałością ducha narodowego”⁵⁷. Ocena dziejów porozbiorowych dokonywana przez Dzieduszyckiego miała charakter dwuwarstwowy. Z jednej strony było to wspomniane już wyżej przekonanie, że czasy te, począwszy od I rozbioru, to ciąg „strasznych klęsk politycznych”⁵⁸. Z drugiej strony, w jego refleksji nad przeszłością widzimy odwołanie się do idei odrodzenia moralnego narodu, która wpisywała się w dobrze już znaną z poglądów historiograficznych przedstawicieli warszawskiej szkoły historycznej teorię odrodzenia w upadku, jaką sformułował Władysław Smoleński i Tadeusz Korzon⁵⁹, choć, jak podkreśla się w literaturze przedmiotu, reprezentował stanowisko antypozytywistyczne, a w ostatnim okresie życia nawiązywał do filozofii romantycznej⁶⁰.

Próba odczytania wypowiedzi Dzieduszyckiego przez pryzmat ówczesnych poglądów historiozoficznych pozwala wysnuć wniosek, że centralną pozycję w jego refleksji nad dziejami porozbiorowymi zajmował naród i idee ducha narodowego. Można je w jakimś stopniu konfrontować ze stanowiskiem historiograficznym Joachima Lelewela czy na innej płaszczyźnie, z koncepcją sił duchowych występującą w poglądach Karola Libelta⁶¹. Wiara w odrodzenie

⁵⁵ W. Dzieduszycki, *Wiek XIX*, s. 1.

⁵⁶ Tenże, *Mesjanizm polski*, s. 8.

⁵⁷ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronictwo krakowskie*, s. 153.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ A. Wierzbicki, *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa 2010, s. 187 i n.; J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011, s. 227–230.

⁶⁰ R. Mordarski, *Kazimierz Twardowski i Wojciech Dzieduszycki – dwa przykłady społecznego zaangażowania polskiego intelektualisty „Filo-Sofija”* 2018, nr 40, s. 197.

⁶¹ A. Wierzbicki, *Spory o polską duszę*, s. 84 i n.; S. Konstańczak, *Jak może trwać pojęcie Ojczyzny w świadomości narodowej bez istnienia własnego państwa? Koncepcja rozczłonii Ojczyzny Karola Libelta*, „Rocznik Lubuski” 2009, t. 35, cz. 1, s. 101–114.

prawd moralnych i społecznych, „poprawa moralna i obywatelska”, stały się więc swego rodzaju powołaniem dla narodu polskiego, według Dzieduszyckiego, opartym na programie pracy organicznej i położonym nacisku na „rozum polityczny” oraz „pracę trzeźwą i miłość ludzi”⁶². Popierając program pracy organicznej, krytyce poddawał myśl pozytywistyczną, źródeł pracy organicznej poszukując jeszcze w filozofii okresu międzypowstaniowego⁶³. W dyskusji nad dziełem Koźmiana operował pojęciem „rozumnego człowieka” i „rozumnego narodu”⁶⁴. „Wielkość dziejowa, zbawienie narodu zależy od ich własnej wytrwałej, cnotliwej, a roztropnej pracy” – podkreślał w dziele *Mesjanizm polski a prawda dziejowa* (1901). Rozwijając tę myśl dalej, pisał, że swego rodzaju powołaniem Polski jest „orędownictwo moralności w życiu międzynarodowym i społecznym” oraz wprowadzenie zasad moralnych i chrześcijańskich do dziejów⁶⁵.

Integralną częścią rozważań Dzieduszyckiego o powstaniu styczniowym i dziejach porozbiorowych była próba prezentacji tych dziejów w szerszym kontekście sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Pisał o tym w wielu miejscach i przy różnych okazjach, zawsze odnosząc się z krytyką do polityki nadmiernego opierania się na deklaracjach państw europejskich względem tzw. sprawy polskiej. Tak było, jego zdaniem, zarówno w przypadku oceny przyczyn wybuchu powstania styczniowego, jak również jego klęski. „Wiemy także wszyscy, że mocarstwa Europy wcale nie myślą o jakiejś restauracji w Polsce, że usiłują tylko nasz zapal wyzyskać dla celów swojej polityki” – przestrzegał⁶⁶.

Charakterystyka dziejów narodowych, jaka wyszła spod pióra Dzieduszyckiego, oparta była w pewnym stopniu na skontrastowanych ze sobą wadach i cnotach narodowych. Z jednej strony wskazywał więc na „godne podziwu cnoty narodowe”, „ofiarną miłość Ojczyzny”, które definiowały jego rozumienie patriotyzmu jako swego rodzaju obowiązku wobec Ojczyzny, pracy dla dobra Ojczyzny, ale także cechę wrodzoną każdemu człowiekowi⁶⁷. Głos Dzieduszyckiego w dyskusji nad dziełem Koźmiana pozwala na wytypowanie kilku istotnych dla niego czynników konstytuujących pojęcie patriotyzmu, charakterystyczne dla ówczesnej myśli historycznej i poli-

⁶² W. Dzieduszycki, *Mesjanizm polski*, s. 143; tegoż, *Wiek XIX*, s. 28.

⁶³ R. Mordarski, *Kazimierz Twardowski i Wojciech Dzieduszycki*, s. 194.

⁶⁴ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 162.

⁶⁵ W. Dzieduszycki, *Mesjanizm polski*, s. 139, 143.

⁶⁶ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 157; W. Dzieduszycki, *Listy ze wsi*, seria I, Lwów 1889, s. 26–36.

⁶⁷ W. Dzieduszycki, *Listy o wychowaniu*, s. 7; R. Mordarski, *Kazimierz Twardowski i Wojciech Dzieduszycki*, s. 198–202.

tycznej⁶⁸. Wydaje się, że bliskie mu było przekonanie wyrażane przez romantyków czy przedstawicieli warszawskiej szkoły historycznej, że naród istnieje mimo upadku państwa, a brak własnego organizmu państwowego z natury rzeczy zakładać musi konieczność wzmacniania wszystkich form i przejawów istnienia narodu. Takie przeświadczenie wyrażało wiarę w możliwość odrodzenia państwa polskiego. Pisał więc:

Wspomnę tylko jedną, wytrwałą służbę idealnej ojczyzny, służbę, która nikomu osobistej nie przynosi korzyści i owszem wymaga czasem najstraszliwszych ofiar, zawsze utrapienia trwającego przez całe życie [...]. **Dla tej ojczyzny bez granic, bez rządu i wojska, wytworzyliśmy w przeciągu stu lat niewoli całą cywilizację, jakiej wpieryw nie miała za najświetniejszych nawet czasów** [podkreśl. L.M.-B.]. To cud ofiarnej miłości, który nam w niebie pewno policzą, to wielka cnota!⁶⁹.

Z drugiej strony, to właśnie z perspektywy dziejów porozbiorowych mógł wytypować takie błędy i wady narodowe, jak łatwowierność i zawierzanie cudzym kłamliwym obietnicom w sprawach narodowych, przedkładanie spraw partykularnych nad działania na rzecz Ojczyzny, czy jak pisał, „obojętność samolubów”. Postulował także wykreślenie ze słownika narodowego słowa „potępienie”, które jego zdaniem powoduje wzajemne obwinianie się, krytykę oraz spory polityczne i waśnie. Przede wszystkim jednak uniemożliwia porozumienie się w imię obowiązku wspólnej pracy dla Ojczyzny. Wreszcie też wskazywał na inne wady i błędy, jak „straszna polska zawiść, która nas gubiła i gubi”. W tej charakterologii narodowej Dzieduszyckiego to zawiść była „starym grzechem”, który niemal nie zrównoważył takich cnót, jak wytrwała służba Ojczyźnie oraz umiłowanie sprawiedliwości przez Polaków⁷⁰.

W jego poglądach na funkcję historii i sposoby jej wyjaśniania pojawia się przekonanie, że właściwe zrozumienie czasów ostatniego stulecia warunkowane jest znajomością i zrozumieniem dawniejszych dziejów Polski⁷¹. Podobnie więc jak przedstawiciele krakowskiego środowiska historycznego wyrażał przekonanie, że ze zrozumienia dawniejszych dziejów narodowych może dopiero wypływać znajomość ostatniego stulecia:

Niejednemu się wydaje czczym zajęciem i próżną zabawką badanie dziejów odległej starożytności; niejedne myśli, że tylko ciekawi próżniacy mogą się zajmować życiem tak

⁶⁸ K. Libelt, *O miłości Ojczyzny* [w:] tegoż, *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej*, Warszawa 1967; A. Nowak, *Polski patriotyzm wieku niewoli: trzy formuły?* [w:] *Patriotyzm Polaków. Studia z historii idei*, red. J. Kłoczowski, Kraków 2006, s. 74–94; tenże, *Republika i imperium: dwa patriotyzmy* [w:] *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, red. A. Nowak, A.A. Zięba, Kraków 2009, s. 77–102.

⁶⁹ W. Dzieduszycki, *Mesjanizm polski*, s. 21.

⁷⁰ Tamże, s. 21; *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 158, 160–161.

⁷¹ Tamże, s. 153.

dawno zapadłych czasów [...]. Dla mnie nie istnieje pod tym względem żadna wątpliwość. Kto się znajduje na stoku góry, ten z bliska dostrzeże niejedną ciekawą szczegół, ale nie rozpozna kształtu góry. Z daleka trzeba stanąć, aby zobaczyć wielkie linie krajobrazu, a co jest prawdą w przestrzeni i w przyrodzie, jest niemniej prawdą w dziejach. Znamy dokładniej życie nowożytnych narodów, ale uczestniczymy w nim i przez to samo trudno nam o nim wydać sąd spokojny. Przebywamy wśród niego, nie wiemy na czym się skończy i jakie ostatecznie przebędzie koleje i przeto patrząc na bieżące wypadki, sądzimy je nie po skutkach, ale wedle namiętności przenikających naszą duszę, wedle naszych obaw i nadziei. **Dopiero gdy w dali, w starożytności zobaczymy całokształt życia umarłych narodów, gdy zobaczymy wszystkie ich koleje i gdy poznamy w dalekiej przeszłości wypadki podobne do dzisiejszych i dokonane już ich skutki, możemy właściwą miarę przyłożyć do dzisiejszej doby** [podkreśl. L.M.-B.]⁷².

Dzieduszycki, pozostając w zgodzie z tą tezą, analizie poddał polski proces dziejowy, poszukując jego trwałych komponentów i cech charakterystycznych. W jego głosie na temat dzieła Koźmiana znajdujemy więc pogląd o przynależności Polski do zachodnioeuropejskiego kręgu cywilizacyjnego⁷³. Dalej mówił o młodszości cywilizacyjnej Polski oraz misji dziejowej na Wschodzie, którą widział w idei Polski jako przedmurza chrześcijaństwa. Pozostawał tym samym w zgodzie, przynajmniej w jakiejś części, z poglądami głoszonymi przez Józefa Szujskiego na te kwestie⁷⁴. Stąd wynikało również znaczenie, jakie przypisywał unii polsko-litewskiej z XIV w., o której wypowiadał się, że był to czas budowy wielkości narodu polskiego, opartej na idei wolności. Za czasów Jagiellonów nastąpiło, w jego ocenie, wyprzedzenie przez Polskę drogi rozwojowej innych państw. Dzieduszycki podkreślał, że Polska „za panowania Jagiellonów rosła, przypuszczając coraz to insze żywioły społeczne i coraz to nowe ludy do wspólności praw i od praw nieodłącznych obowiązków, będących usprawiedliwieniem i podstawą ich istnienia!”⁷⁵. Do kwestii tych Dzieduszycki chętnie nawiązywał w kontekście aktualnej sytuacji politycznej Polski w czasach zaborów. Zwracając uwagę na polskie życie narodowe w autonomicznej Galicji oraz projekt politycznej współpracy i ugody z monarchią habsburską, twierdził, że mogła ona przejąć taką właśnie rolę Polski jagiellońskiej, symbolizującej współżycie w obrębie jednego państwa różnych narodów, religii oraz kultur⁷⁶.

Dla zrozumienia dziejów porozbiorowych kluczowe stało się w poglądach Dzieduszyckiego poszukiwanie przyczyn upadku Rzeczypospolitej. Skłaniał się w tym przypadku do stwierdzenia, że wszelkich źródeł osłabie-

⁷² W. Dzieduszycki, *Sceptycy, stoicy, epikurejczycy*, Warszawa 1883, s. 1 [odbitka z „Biblioteki Warszawskiej”].

⁷³ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 168.

⁷⁴ A. Wierzbicki, *Wschód – Zachód*, s. 233–238.

⁷⁵ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 154.

⁷⁶ Szerzej zob. K. K. Daszyk, *Osobliwy Podolak*, s. 91–111.

nia państwa i moralnego jego upadku należy doszukiwać się wraz z wygaśnięciem dynastii Jagiellonów⁷⁷. Dzieduszycki, zgodnie z teorią odrodzenia narodowego, przesłanek moralnego podniesienia się narodu upatrywał już w czasach upadającej Rzeczypospolitej. Zwracał więc uwagę na wstrząs, jakim dla narodu był I rozbiór Polski, a następnie na rolę reformatorską czasów Sejmu Czteroletniego⁷⁸.

W swojej koncepcji dziejów porozbiorowych wyodrębniał kilka epok, którym starał się przypisać różne formy i przejawy społecznej aktywności. Wspomniany wyżej okres od I rozbioru Polski do Sejmu Czteroletniego nazwany został przez niego „dobą reformatorskich usiłowań”, która stworzyła warunki dla zachowania „ciągłości dziejowej” i dalszego odrodzenia moralnego narodu⁷⁹. Kluczowa stała się wówczas, w jego ocenie, idea polskiego społeczeństwa opartego na zasadach prawa i wolności, jakie wprowadzała Konstytucja 3 maja, a następnie hasła podniesione przez insurekcję kościuszkowską. Dzieduszycki wielokrotnie odwoływał się tu do znaczenia zasady wolności i ładu, które połączyła konstytucja majowa, oraz do hasła ofiary i obowiązku na rzecz Ojczyzny⁸⁰.

Insurekcja kościuszkowska otwierała w konsekwencji kolejny okres w dziejach porozbiorowych Polski, a mianowicie „epokę wojskową”, w której „naród otrząsł się wreszcie z całowiecznej gnuśności i z całowiecznego domatorstwa i bił się bez pamięci”⁸¹. Zakończyła ją katastrofa roku 1831. Zdaniem Dzieduszyckiego otwierała ona „epokę emigracyjną, poetyczną, romantyczną”, którą zamykało powstanie 1863 r. „Naród zaprawiał się do ciągłych ofiar, do milczenia, do zachowania tajemnicy, Polacy gotowi byli ponieść śmierć bez chwały, utracić majątek, ponosić przez całe życie najcięższe ofiary, służąc ukochanej idei” – podkreślał⁸². Jednocześnie wskazywał na rozwijające się wówczas społeczne działania na rzecz prawa, sprawiedliwości i postępu moralnego narodu, których przejawem były hasła uwłaszczenia chłopów, „wielka poetyczna literatura”, a także położenie podwalin pod przyszły rozwój nauki.

Na podstawie polemiki z dziełem Koźmiana, a także różnych innych wypowiedzi Dzieduszyckiego można sądzić, że przejawów odrodzenia moralnego narodu upatrywał w jakimś stopniu również w powstaniach narodo-

⁷⁷ Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 154.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Tamże, s. 154–155.

⁸⁰ Przemówienie hr. Wojciecha Dzieduszyckiego na uroczystym zebraniu w sali ratuszowej d. 3 maja ku uczczeniu setnej rocznicy konstytucji 1791, s. 1–2; Przemówienie Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, prezesa komitetu dla obchodu Kościuszkowskiego we Lwowie, s. 1–2.

⁸¹ Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 155.

⁸² Tamże.

wych. Obecna w jego poglądach na dzieje narodowe zasada ofiary i obowiązku dla Ojczyzny, nieodłączna myśl, że Ojczyzna jako wartość sama w sobie skupia wokół siebie „wszystkich w narodzie”, nieodosobnione również przekonanie, że istnienie państwa nie jest czymś przypadkowym, lecz wynikiem konieczności dziejowej, określały w efekcie zapatrywania Dzieduszyckiego na dążenia niepodległościowe Polaków, w tym także na powstanie styczniowe.

Taka ojczyzna, która się ludzkości i dziejom na nic nie przyda, taka nie gromadzi dokoła siebie wszystkich w narodzie, taka ojczyzna może być dla krzykacza polem do popisu, dla człowieka chcącego wyrósć za łaską tłumu, polem dla kariery, ale miłości gorącej, ale przywiązania ludzi potężnych rozumem, przywiązania wszystkich stanów, ale przywiązania garnącej się do jej służby młodzieży, na długo przy sobie nie zatrzyma [...]. Kto kocha ojczyznę naprawdę wierzyć musi, że ta ojczyzna potrzebna jest dziejom

– podkreślał przy okazji oceny insurekcji kościuszkowskiej⁸³.

Źródła kłęski roku 1863 poszukiwał, podobnie zresztą jak przyczyn upadku Rzeczypospolitej, w niedojrzałości i grzechach narodu. Daleki był przy tym od negacji powstania styczniowego jako „daremnej ofiary na rzecz Ojczyzny”. Doświadczenia 1863 roku miały być, według niego, rodzajem lekcji, nauki, z której społeczeństwo powinno w sposób właściwy skorzystać, wyciągnąć naukę⁸⁴. Jednak odmiennie niż czynił to Koźmian, Kalinka czy Szujski, starał się odchodzić od oceny powstania styczniowego przez pryzmat skutków jego kłęski i popowstaniowym represji. Kłęska powstania styczniowego uświadamiała natomiast znaczenie programu pracy organicznej dla moralnego, obywatelskiego i ekonomicznego rozwoju mas ludowych jako integralnej części życia narodowego:

Szukajmy siły w niezłomnej wierze i nadziei przodków, a w miłości Ojczyzny, którą każdy ukocha wszystkich w narodzie, a wszyscy każdego; oddajmy się gorliwie pracy około ludu, ale dla jego dobra, nie dla własnego wyniesienia; karśmy swoje błędy, ale dla poprawy, nie dla zadośćuczynienia zawiści; gromadźmy dostatki, ale nie dla osobistej tylko korzyści i nie sprytem spekulanta, tylko wytwórczą pracą dla narodu i nie używajmy dostatków dla próżności, a obracajmy je na powszechny pożytek; uprawiajmy pilnie naukę, ale nie dla pozoru, nie dla poklasku u ościennych, tylko dla wzmocnienia wiedzy i mocy⁸⁵.

Dzieduszycki, oceniając z perspektywy lat 90. XIX stulecia minione trzydziestolecie, zwracał uwagę na sprawy sobie bardzo bliskie i wynikające z jego własnych doświadczeń i zaangażowania politycznego, a mianowicie na rolę Galicji i jej autonomicznych urzędzeń. To one, jego zdaniem, były gwa-

⁸³ *Przemówienie Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, prezesa komitetu dla obchodu Kościuszkowskiego we Lwowie*, s. 1.

⁸⁴ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego [w:] Stronnictwo krakowskie*, s. 156.

⁸⁵ W. Dzieduszycki, *Wiek XIX*, s. 28.

ranem swobód, jakich żadna inna dzielnica Polski od rozbiorów nie miała⁸⁶. Co istotne, w swoich opiniach na temat czasów popowstaniowych starał się wskazać kierunek dalszych narodowych działań opartych na zasadach chrześcijańskich, poszanowania tradycji narodowych, które współtworzyły naród jako niepowtarzalną indywidualność, na pracy organicznej oraz na postulacie demokratyzacji społeczeństwa.

Dla Dzieduszyckiego powstanie styczniowe nie stanowiło odrębnego przedmiotu zainteresowań, ale było integralną częścią jego rozważań na temat dziejów porozbiorowych i refleksji historiozoficznej nad polskim procesem dziejowym. Dyskusja nad dziełem Koźmiana w lwowskim Kole Literacko-Artystycznym pozwoliła z jednej strony skonfrontować stanowisko Dzieduszyckiego z poglądami wyrażanymi przez środowisko krakowskich konserwatystów, z drugiej strony natomiast pokazała obecne w jego zapatrywaniach inspiracje bliskie romantycznej myśli historycznej. W refleksji historiozoficznej na dzieje porozbiorowe i powstanie styczniowe Dzieduszycki odniósł się do stałych komponentów polskiej myśli historycznej II połowy XIX stulecia, takich jak rozumienie pojęcia Ojczyzny, narodu, patriotyzmu. Zaprezentował przy tym swoje rozumienie funkcji historii jako nauki i roli historyka. Istotną częścią jego rozważań była także refleksja nad przyczynami upadku Rzeczypospolitej, nad cywilizacyjną antynomią Wschodu i Zachodu, a także nad teorią odrodzenia narodowego i koncepcją rozrachunku z przeszłością. Wreszcie też jego udział w debacie nad dziełem Koźmiana stanowił ważny głos w ówczesnych sporach politycznych o ocenę powstania styczniowego, jakie rozgrywały się w Galicji w końcu XIX w. oraz na przełomie XIX/XX stulecia. Choć nie był to głos dominujący, to jednak wspierał gros opinii na temat wydarzeń lat 1863–1864, jakie wychodziły z kręgu politycznego galicyjskich demokratów reprezentowanych m.in. przez wielokrotnie już wymienianego Tadeusza Romanowicza.

Bibliografia

Źródła

Archiwalia

Biblioteka Naukowa im. Wasyla Stefanyka we Lwowie:

– zespół 5, sygn. 5970/II: Wojciech Dzieduszycki. Listy i autografy 1879–1890.

– zespół 103: Archiwum Sapiechów z Krasiczyna, IV. Papiery Leona i Adama Sapiechów, sygn. 793.

Źródła drukowane

C.K. *Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1893/4*, Lwów 1894.

⁸⁶ *Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego* [w:] *Stronnictwo krakowskie*, s. 156.

- C.K. *Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1894/5*, Lwów 1895.
- C.K. *Uniwersytet imienia Cesarza Franciszka I we Lwowie. Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1896/7*, Lwów 1897.
- Dzieduszycki W., *Dokąd nam iść nie wypada?; Mesjanizm polski a prawda dziejów*, Kraków 2012.
- Dzieduszycki W., *Listy o wychowaniu*, Lwów 1892.
- Dzieduszycki W., *Listy ze wsi*, seria I–II, Lwów 1889–1890.
- Dzieduszycki W., *Mesjanizm polski a prawda dziejowa*, Kraków 1901 [odbitka z „Przeglądu Polskiego”].
- Dzieduszycki W., *Pisma polityczne Stanisława Koźmiana*, „Przegląd Polski” 1904, t. 153, nr 457.
- Dzieduszycki W., *Sceptycy, stoicy, epikurejczycy*, Warszawa 1883, s. 1 [odbitka z „Biblioteki Warszawskiej”].
- Hahn W., *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. II, Lwów 1912.
- Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. I, Lwów 1899.
- Libelt K., *O miłości Ojczyzny [w:] tegoż, Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej*, Warszawa 1967.
- Przemówienie hr. Wojciecha Dzieduszyckiego na uroczystym zebraniu w sali ratuszowej d. 3 maja ku uczczeniu setnej rocznicy konstytucji 1791*, „Gazeta Narodowa” 1891, nr 111.
- Przemówienie Wojciecha Dzieduszyckiego [w:] Stronnictwo krakowskie o styczniowym powstaniu 1863 r. Rozprawa w Kole literackim we Lwowie o książce p. Stanisława Koźmiana pt. „Rzecz o 1863 r.”*, Lwów 1895.
- Przemówienie Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, prezesa komitetu dla obchodu Kościuszkowskiego we Lwowie, wygłoszone w czasie uroczystości na ratuszu d. 4 kwietnia 1894*, „Gazeta Narodowa” 1894, nr 79.
- Romanowicz T., *Krytyka trzeciego tomu dzieła p. St. Koźmiana [w:] Stronnictwo krakowskie o styczniowym powstaniu 1863 r. Rozprawa w Kole literackim we Lwowie o książce p. Stanisława Koźmiana pt. „Rzecz o 1863 r.”*, Lwów 1895.
- Romanowicz T., *Rozbiór pierwszych dwóch tomów książki p. St. Koźmiana [w:] Stronnictwo krakowskie o styczniowym powstaniu 1863 r. Rozprawa w Kole literackim we Lwowie o książce p. Stanisława Koźmiana pt. „Rzecz o 1863 r.”*, Lwów 1895.
- Statut Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie*, Lwów 1885.
- Stronnictwo krakowskie o styczniowym powstaniu 1863 r. Rozprawa w Kole literackim we Lwowie o książce p. Stanisława Koźmiana pt. „Rzecz o 1863 r.”*, Lwów 1895.
- Wiek XIX. [Mowa wypowiedziana na uroczystości Mickiewiczowskiej urządzonej przez stowarzyszenie „Ognisko” w Wiedniu]*, Kraków 1900.

Opracowania

- Bartoszewicz K., *Rok 1863. Historia na usługach ludzi i stronnictw*, t. 1–2, Kraków 1895–1896.
- Daszyk K.K., *Osobliwy Podolak. W kręgu myśli historycznej i społeczno-politycznej Wojciecha hr. Dzieduszyckiego*, Kraków 1993.
- Daszyk K.K., *Stanisława Koźmiana Rzecz o roku 1863 – jako (nowe) polityczne credo „szkoły stańczykowskiej” [w:] Powstanie styczniowe, odniesienia, interpretacje, pamięć*, red. T. Kargol, Kraków 2013.
- Dybiec J., *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Kraków 1993.
- Jakubiec T., *Wojciech Dzieduszycki. Pisarz, estetyk, filozof*, Kraków 2009.
- Janowski M., *Inteligencja wobec wyzwań nowoczesności. Dylematy ideowe polskiej demokracji liberalnej w Galicji w latach 1889–1914*, Warszawa 1996.

- Jaskólski M., *Ateńczyk z Jezupola* [w:] *Idee – państwo – prawo. Prace poświęcone pamięci prof. dra Marka Sobolewskiego*, red. J.M. Majchrowski, Kraków 1991.
- Karolczak K., *Dzieduszyckich związki ze Lwowem* [w:] *Lwów: miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów Lwowa*, t. 2, red. H.W. Żaliński i K. Karolczak, Kraków 1998.
- Kieniewicz S., *Dzieduszycki Wojciech (1848–1909)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1946.
- Kieniewicz S., Domańska-Nogajczyk M., *Stella-Sawicki Jan (1831–1911)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 43, Warszawa–Kraków 2004.
- Kłak C., *Starkel Juliusz* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 42, Warszawa–Kraków 2004.
- Kolbuszewska J., *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.
- Kosicka-Pajewska A., *Zachowawcza myśl polityczna w Galicji w latach 1864–1914*, Poznań 2002.
- Kostańczak S., *Jak może trwać pojęcie Ojczyzny w świadomości narodowej bez istnienia własnego państwa? Koncepcja rozczłonii Ojczyzny Karola Libelta*, „Rocznik Lubuski” 2009, t. 35, cz. 1.
- Koźmian S., *Rzecz o roku 1863*, t. 1–3, Kraków 1894–1895.
- Lisicki H., rec.: *Koźmian Stanisław, Rzecz o roku 1863*, t. 2, część druga, „Kwartalnik Historyczny” 1895, R. 9.
- Łazuga W., *Konserwatyści galicyjscy wobec powstania styczniowego* [w:] *Galicja a powstanie styczniowe*, red. M. Hoszowska, A. Kawalec, L. Zaskilniak, Warszawa–Rzeszów 2013.
- Maternicki J., „*Historyk służą narodu*”. *Poglądy Adama Naruszewicza, Joachima Lelewela, Tadeusza Korzona i Szymona Askenazego* [w:] *Historia – mentalność – tożsamość. Miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku*, red. J. Pisulińska, P. Sierzęga, L. Zaskilniak, wstępem opatrzył J. Maternicki, Rzeszów 2008.
- Maternicki J., *Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013.
- Menz M., *Powstanie styczniowe w myśli politycznej Stanisława Koźmiana* [w:] *Galicja a powstanie styczniowe*, red. M. Hoszowska, A. Kawalec, L. Zaskilniak, Warszawa–Rzeszów 2013.
- Michalska-Bracha L., *Krakowska szkoła historyczna wobec powstania styczniowego* [w:] *Powstanie styczniowe, odniesienia, interpretacje, pamięć*, red. T. Kargol, Kraków 2013.
- Michalska-Bracha L., *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864–1939)*, Kielce 2011.
- Michalska-Bracha L., *Od powstania styczniowego do niepodległości. O lwowskiej inteligencji z powstańczą biografią w tle*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2018, t. 19.
- Micińska M., *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008.
- Mordarski R., *Kazimierz Twardowski i Wojciech Dzieduszycki – dwa przykłady społecznego zaangażowania polskiego intelektualisty*, „Filo-Sofija” 2018, nr 40.
- Moszyński J., *Obrachunek z „Rzecz” p. Stanisława Koźmiana „O Roku 1863” z jej autorem i z tegoż przyjaciółmi*, Kraków 1895.
- Nowak A., *Polski patriotyzm wieku niewoli: trzy formuły?* [w:] *Patriotyzm Polaków. Studia z historii idei*, red. J. Kłoczowski, Kraków 2006.
- Nowak A., *Republika i imperium: dwa patriotyzmy* [w:] *Formuły patriotyzmu w Europie Wschodniej i Środkowej od nowożytności do współczesności*, red. A. Nowak, A.A. Zięba, Kraków 2009.
- Ramotowska F., *Skotnicki Antoni* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 38, Warszawa–Kraków 1997.
- Sierzęga P., *Konstytucja 3 maja w galicyjskiej myśli historycznej i publicystyce 1891 r.* [w:] *Historia – mentalność – tożsamość. Pamięć historyczna Ukraińców i Polaków w okresie*

- kształtowania się ich świadomości narodowej (wiek XIX i pierwsza połowa XX), t. IV, red. L. Zaskilniak, J. Pisulińska, P. Sierżęga, Lwów 2011.
- Sierżęga P., *Lwów i prowincja galicyjska wobec setnej rocznicy insurekcji kościuszkowskiej (1894 r.)* [w:] *Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej*, t. I, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2003.
- Szulakiewicz W., *Ateńczyk z Jezupola o wychowaniu: program dobrego wychowania Wojciecha hr. Dzieduszyckiego (1848–1909)* [w:] *Człowiek, idea, dzieło: prace dedykowane profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrzychowska, Wrocław 2013.
- Toczek A., *Lwowski „Przegląd Archeologiczny” (1876–1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c.k. Konserwatorium Pomników* [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki*, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętko, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009.
- Toczek A., *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Kraków 2013.
- Wierzbicki A., *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa 2010.
- Wierzbicki A., *Wschód – Zachód w koncepcjach dziejów Polski*, Warszawa 1984.
- Zawojcka T., *Od epistemologii do historiozofii. Poglądy filozoficzne Wojciecha Dzieduszyckiego*, Lublin 2011.

Wojciech Dzieduszycki in the face of the January Uprising and the post-partition history of Poland. On the debate about *The Truth about the Year 1863* by Stanisław Koźmian

Summary

The study analyses the historiosophic views of Wojciech Dzieduszycki (1848-1909), a scholar, a politician and a publicist, concerning the post-partition history of Poland and the January Uprising. Dzieduszycki, a representative of Eastern Galician conservatives, an author of many journalistic, historical and archaeological texts, essays and works in the scope of philosophy, aesthetics, education and literature, expressed his opinions about this topic in 1894 in the Lviv Literary-Artistic Circle, on the occasion of the famous debate over the work by Stanisław Koźmian, *Rzecz o roku 1863* [The truth about the year 1863] (volumes 1–3, Cracow 1894–1895). Apart from Dzieduszycki, the discussion was participated by a few representatives of the Lviv intelligentsia who in 1863–1864 were involved in the January Uprising: Tadeusz Romanowicz, Antoni Skotnicki, Leon Syroczyński, Juliusz Starkel and Jan Stella-Sawicki. Dzieduszycki, evaluating the work by Koźmian, expressed his critical opinions on the reasons for the downfall of the Polish Republic given by Cracow conservatives, i.e. that it was the Polish nation's fault. In his consideration of the post-partition history of Poland, he focused on several fundamental issues, namely, on the reason why the Republic had fallen, the definition of the concept of a nation, patriotism, fatherland and the social function of history and the concept of squaring up with the past. He wrote about the national vices, indicating the necessity of moral and civil improvement of the society in the name of duty for the fatherland. All the above consideration led Dzieduszycki to formulate his program of organic work. His views on the post-partition history of Poland and the January Uprising were supported by an in-depth historiosophic reflection.

Key words: Wojciech Dzieduszycki, Stanisław Koźmian, the January Uprising, post-partition history, Galicia, Lviv, Galician conservatives